

Rozdział Kościoła od państwa

Autor tekstu: **Wiesław Jaszczyński**

Ogólnie bardzo dobrze znane są z historii takie postacie hierarchów kościelnych jak kardynał **Armand Jean du Plessis de Richelieu** (str. 2843) czy **Giulio Mazzarini** praktycznie rządzących Francją i sterujących całą jej polityką wewnętrzną i zagraniczną. Król w tym czasie nie miał wiele do powiedzenia. Umacniali oni wtedy władzę absolutną we Francji i dążyli do wzmocnienia władzy kleru. Powieści Aleksandra Dumas'a, z których najbardziej znana i popularna to "*Trzej muszkieterowie*", szeroko opisywały intrygi dworskie i obnażały brudne metody działań politycznych obu kardynałów, prowadzące do ambicjonalnych wojen, śmierci, cierpienia i wyzysku ludu Francji. Dlatego przez ponad sto lat dzieła Dumas'a były na kościelnym indeksie (do 1956 r.).

Już dużo wcześniej, bo w czasach reformacji rozpoczęły się we Francji wojny religijne (1562-1598) z hugonotami. Nocą z 23 na 24 VIII 1572 (noc św. Bartłomieja) katolicy mieszkańcy Paryża wymordowali hugonotów. Kres prześladowaniom religijnym położył dopiero Henryk IV z Nawarry, który w edyktie nantejskim (1598) zapewnił hugonotom całkowitą swobodę religijną.

W czasach Ludwika XV (1715-1774), państwo ogarnął chaos ekonomiczny i polityczny, spowodowany nieumiejętną gospodarką finansową i rozrzutnością dworu. Francja utraciła posiadłości w Kanadzie i wpływy w Indiach na rzecz Wielkiej Brytanii. Głęboki kryzys finansowy i konflikty wewnętrzne spowodowały wybuch rewolucji (rewolucja francuska 1789-1799), zapoczątkowanej zdobyciem Bastylli (14 VII 1789) (W dniu tym Francuzi obchodzą obecnie swoje święto narodowe).

Odtąd losy rządów we Francji toczyły się ze zmiennym szczęściem i przesileniami, raz mieli przewagę monarchiści innym razem zwolennicy silnego parlamentu i demokracji, w każdym bądź razie wzrastała opozycja republikańska i demokratyczna oraz rozwijał się ruch robotniczy.

W końcu, rządowi w Wersalu przeciwstawiła się zbrojnie w marcu-maju 1871 Komuna Paryska, która została krwawo stłumiona. Po jej upadku trwały walki monarchistów z republikanami o formę rządów, utrwaloną ostatecznie w konstytucji z 1875, która sankcjonowała republikę z dwuizbowym parlamentem i silną władzą prezydencką.

Francuzi jednak nie zapomnieli o roli, jaką odgrywał Kościół i jego hierarchowie w umacnianiu władzy absolutnej, nie liczącej się z potrzebami i aspiracjami ogółu społeczeństwa a dbających jedynie i tylko o dobra własne. Dlatego na przełomie wieków XIX i XX zaczął się we Francji silny ruch dążący do rozdziału Kościoła od państwa a właściwie rozdziału władzy kościelnej od władzy świeckiej.

Watykan, zdając sobie sprawę z narastającej niechęci do polityki Kościoła, próbował temu zapobiec. W 1901 r. papież Leon XIII wydał encyklikę „*Graves de communi*” o potrzebie tworzenia katolickiego ruchu społeczno-politycznego, czyli chrześcijańskiej demokracji, próbując utrzymać wpływ Kościoła na decyzje polityczne w parlamentach krajów europejskich.

Ale ruchy za rozdziałem Kościoła od państwa zaczynają się i w innych krajach. W tym samym roku w Hiszpanii żądania takie wysuwają Katalończycy, demonstrując masowo przeciw zbyt dużej władzy jezuitów.

Tymczasem we Francji uchwalono ustawę o stowarzyszeniach, mającej za główne zadanie postawienie tamy klerykalizmowi w życiu społecznym. Na mocy tej ustawy ustalono, że żadna kongregacja religijna nie może powstać bez zezwolenia władz państwowych a organizacje, które takiego zezwolenia nie otrzymały nie mogą prowadzić żadnych szkół. Oczywiście jest rzeczą, że ustawa ta spotkała się z ostrą krytyką Watykanu, a związki religijne i zakony, które nie chciały podporządkować się ustawie, musiały opuścić Francję.

W kwietniu 1904 r. zdjęto krzyże w salach sądów francuskich, a w maju rząd odwołuje swego ambasadora w Watykanie, zrywa stosunki dyplomatyczne i oznajmia nuncjuszowi papieskiemu, że jego dalszy pobyt w Paryżu nie jest niczym uzasadniony. Na początku 1905 r. wchodzi we Francji w życie ustawa zabraniająca kongregacjom wyznaniowym nauczania i prowadzenia szkół. 3 lipca 1905 r. parlament francuski uchwała historyczną ustawę o rozdzieleniu Kościoła od państwa, kładąc kres obowiązującemu od stu lat konkordatowi. Warto

na tym miejscu przytoczyć pierwsze artykuły tej ustawy:

Art. 1 *Republika zapewnia wolność sumienia. Gwarantuje swobodne uprawianie praktyk religijnych, a jedyne restrykcje podyktowane są troską o porządek publiczny.*

Art. 2 *Republika nie uznaje, nie opłaca, ani nie subwencjonuje żadnego wyznania.*

W konsekwencji ustawy zostały skreślone z budżetu państwa oraz budżetów departamentalnych i gminnych wszystkie wydatki związane z finansowaniem działalności wyznaniowej. Dobra kościelne, po przeprowadzeniu inwentaryzacji, zostały przekazane organizacjom kulturalnym. W 1907 r. we Francji weszła również w życie ustawa zakazująca wieszania krzyży w klasach szkolnych.

Za przykładem Francji zaczęły podobnie postępować i inne kraje europejskie, jak Portugalia w 1911 r. oraz Meksyk w 1917 r. w Ameryce Południowej. W tej sytuacji jest oczywiste, że Watykan gwałtownie potępił rząd francuski, szczególnie za ograbienie Kościoła z dóbr materialnych i danie złego przykładu innym krajom, które powoli zaczęły podążać śladem Francji. Od tej pory obowiązującą normą w Europie stało się państwo niezależne wyznaniowo, opiekujące się swoim obywatelem niezależnie od jego poglądów religijnych.

I pomyśleć, że opisane wyżej wydarzenia historyczne miały miejsce prawie sto lat temu. W którym miejscu jest Polska z wieszaniem obecnie, w XXI wieku, krzyży w szkołach, parlamencie i urzędach państwowych, z nauczaniem jedynie słusznej religii w szkołach i przedszkolach i święceniem czego tylko się da, nawet „pampersów” i „damskich podpasek ze skrzydełkami” czy oczyszczalni ścieków. Nadmienić należy przy tym ogromne obciążenie budżetu państwowego na rzecz Kościoła: utrzymanie kapelanów i sióstr zakonnych w wojsku, ich mieszkań i kaplic, utrzymanie katechetów na budżetach szkolnych, kapelanów na budżetach szpitalnych, olbrzymie dotacje z budżetu państwa i budżetów samorządowych na cele kościelne itd. Nic dziwnego, że Kościół nie chce rozliczać się ze swoich finansów przed państwem i społeczeństwem. I my z tym balastem w XXI wieku chcemy wchodzić do Europy? Oczywiście, że przedstawiciele innych krajów europejskich nigdy tego nie powiedzą nam wprost, tylko znajdują wiele innych powodów, żeby nas do UE nie przyjąć...

Kościół liczy na to, że będziemy ewangelizować Europę i stanowić bazę wypadową do prowadzenia misji i ewangelizacji na wschodzie, wykorzystując akurat papieża-Polaka. Ale w dzisiejszych czasach na Zachodzie wzbudzamy politowanie i śmieszność, a na Wschodzie niechęć i wrogość, ponieważ prawosławie czuje się w ten sposób zagrożone. Oczywiście oliwy do ognia dołączył ostatni dokument papieski "**Dominus Jesus**" o jedynie słusznej religii na świecie, mającej wyłączność na zbawienie duszy ludzkiej.

Zobacz także te strony:

[Ameryka: chrześcijańska czy nie?](#)

[Czeskie przygody okołok Konkordatowe](#)

Wiesław Jaszczyński

Doktor medycyny. Emerytowany lekarz (specjalista medycyny morskiej i tropikalnej), i pilot (latał m.in. w Afryce), były wiceminister zdrowia i opieki społecznej, oraz Główny Inspektor Sanitarny Kraju w latach 1994-1998. Przez dwa lata jako lekarz naczelny Międzynarodowego Portu Lotniczego w Trypolisie zabezpieczał medycznie muzułmańskie pielgrzymki do Mekki. Laureat Złotej Honorowej Odznaki Fundacji Promocji Zdrowia (2000), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001), jako pierwszy Polak otrzymał godność honorowego patrona Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI (2002). Mieszka w Szczecinie. [Więcej informacji o autorze](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 23-11-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3083) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3083>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl